

# Piotr Kowolik

---

"Podręcznik polskiej interpunkcji",  
Edward Polański, Marek Szopa,  
Kielce 2004 : [recenzja]

---

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (28-29), 227-229

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Kowolik

## Recenzja książki: Edward Polański, Marek Szopa: Podręcznik polskiej interpunkcji

Kielce 2004; Wydawnictwo MAC EDUKACJA; ss. 223

Recenzując tę książkę stwierdzam, że przy pisaniu tego podręcznika Autorom przyświecała idea syntetycznego, a zarazem możliwie pełnego ujęcia reguł polskiej interpunkcji.

Na rynku wydawniczym literatury poświęconej interpunkcji jest zaledwie kilka pozycji. Natomiast publikacji omawiających praktyczny aspekt przestankowania jest jeszcze mniej. Wszystkie kolejno wydawane słowniki ortograficzne zbyt skrótowo traktują zagadnienia interpunkcyjne. *Postawmy pytanie: Czemu służy umiejętność poprawnego stosowania znaków interpunkcyjnych?*

Choć z regułami polskiej interpunkcji spotykamy się już na początku nauki w szkole podstawowej, to i tak większość z nas ma kłopoty z poprawnym użyciem przecinka lub innego znaku przestankowego. Tymczasem błędne stosowanie interpunkcji może się stać przeszkodą w trafnym odbiorze tekstu, we właściwym jego rozumieniu, takim, jak chce tego autor tekstu, czyli jego nadawca. Znak interpunkcyjny postawiony niezgodnie z intencją autora może zasadniczo zmienić znaczenie zdania. Swego czasu w głośnym procesie sądowym do analizowanych materiałów włączono jedno zdanie w dwóch wariantach: z przecinkiem i bez przecinka. W odpowiedzi na pytanie: Czy należy czekać na rozkaz, aby użyć broni?, przedstawiono dwie wersje tego samego zdania: *Nie czekać na rozkaz* (bez przecinka) oraz - *Nie, czekać na rozkaz* (z przecinkiem). Jak widać, przecinek lub jego brak całkowicie zmienia sens zdania (na korzyść lub niekorzyść oskarżonego).

Znaki interpunkcyjne niekiedy wskazują miejsca, w których należy zrobić przerwę, sugerują sposób intonacji tekstu itp. Jednym słowem, kto chce być dobrze zrozumiany, powinien znać reguły polskiej interpunkcji i stosować je w praktyce.

Recenzowana książka, która ukazała się na rynku wydawniczym w sposób przejrzysty i jednoznaczny reguły przestankowania ukazuje. Składa się ona z jedenastu części poprzedzonych wstępem.

Pierwszym znakiem interpunkcyjnym w polszczyźnie jest: „Przecinek” (s.8-117).

Proponowany przez Autorów podział reguł uzależnia użycie przecinka od występowania spójnika, bądź niewystępowania spójnika oraz przepisów dotyczących przecinka w wypowiedziach porównawczych.

Użycie „Kropki” (s.118-125) w polskim systemie interpunkcyjnym jest najłatwiejsze w porównaniu z innymi znakami przestankowymi.

„Myślnik (pauza)” (s.126-132) jest znakiem interpunkcyjnym, który na tle innych znaków przestankowych pełni najwięcej funkcji, np. takich samych co przecinek, nawias czy dwukropek.

„Cudzysłów” (s.133-138) jest znakiem parzystym, tzn. składa się z części otwierającej i zamykającej. Pełni dwie podstawowe funkcje: cytowania oraz znaczeniowo-stylistyczną.

„Nawias” (s.139-142) jest znakiem interpunkcyjnym, którego podstawową funkcją jest wydzielenie w zdaniu głównym dodatkowych, często niepowiązanych składowo informacji. Nawias ma kilka postaci graficznych: nawias okrągły ( ) oraz kwadratowy [ ].

„Znak zapytania (pytajnik)” (s.143-147) uzależniony jest od zaznaczenia intonacji pytającej, a więc danie do zrozumienia, że po użyciu takiego znaku autor pytania oczekuje odpowiedzi lub że takiej odpowiedzi należy udzielić, np. *Kto z was wygłosi referat?; Co na to wpłynęło?; Jakie widzisz środki zaradcze?*

„Dwukropek” (s.148-152) w zdaniu wprowadza różne treści, które są zapowiedziane na początku wypowiedzenia.

„Wykrzyknik (znak wykrzyknienia)” (s.153-157) używany jest w zdaniu, w którym występuje nieodmienna część mowy.

„Wielokropek” (s.158-159) używany jest wtedy, gdy chcemy zaznaczyć, że tok wypowiedzi został przerwany. Może się pojawić w zdaniu kilka razy.

„Średnik” (s.160) to znak interpunkcyjny rozdzielający - jest słabszy od kropki, a silniejszy od przecinka.

„Zbieg znaków przestankowych” (s.161-178) to ich bezpośrednie sąsiedztwo w jednym zdaniu. Zaprezentowano podwójny zbieg znaków przestankowych i potrójny.

Całość **Podręcznika**... zamykają testy w ramach ćwiczeń interpunkcyjnych (18 testów) oraz w drugiej części, odpowiedzi czyli teksty (18) już poprawnie napisane z użyciem wszystkich znaków przestankowych.

Ponadto zawarty jest wykaz indeks pozycji bibliograficznych i indeks wyrazów i połączeń wyrazowych, w sąsiedztwie których stawiamy lub opuszczamy przecinek oraz innych wyrazów kluczy. W indeksie tym zawarto odesłanie do numeru reguły, która objaśnia użycie znaku przestankowego.

Publikacja kierowana jest do uczniów szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych różnych specjalności i wszystkich miłośników polszczyzny, którym zależy na staranności pisemnych wypowiedzi.

Mam nadzieję, że *Podręcznik polskiej interpunkcji* będzie dla wszystkich naszych czytelników ułatwieniem w pracy i w nauce, że przyda się każdemu, kto chciałby poprawnie pisać po polsku. Ponieważ wszyscy, choćby czasem, wyrażamy swoje myśli na piśmie - nie ma chyba przesady w twierdzeniu, że *Podręcznik ...* powinien znaleźć się w biblioteczkach w każdym polskim domu.

Jest to praca gruntowna. Autorzy odwołują się do bardzo licznych przykładów. Z pełną swobodą panują nad tematem. Z jednej strony jest to kopalnia szczegółowych informacji, z drugiej - Autorzy oferują bogaty zestaw przykładów i interpretacji. Praca jest użyteczna, gdyż łączy solidny naukowy wykład z praktycznymi odniesieniami, dzięki czemu rzecz czyta się bardzo dobrze.